

Pajka, Stanisław

Kanon wybitnych Polaków w świetle badań młodzieży województwa ostrołęckiego

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 11, 129-135

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW PAJKA

KANON WYBITNYCH POLAKÓW W ŚWIETLE BADAŃ MŁODZIEŻY WOJEWÓDZTWA OSTROŁĘCKIEGO

W połowie 1997 r. przeprowadziłem obszerniejsze badania sondażowe w oparciu o anonimową ankietę pt. „Mój sąd o historii Polski”, którymi objęto 358 uczniów z różnych typów szkół z terenu woj. ostrołęckiego. Nie wnikając w szczegółową prezentację przebadanej grupy warto może tylko nadmienić, iż w jej składzie zdecydowaną większość, bo ponad 80 % stanowili ośmioklasiści ze szkół podstawowych, głównie z terenu kurpiowskiej Puszczy Zielonej (północna część dawnego powiatu ostrołęckiego). Natomiast pozostali respondenci (około 20 %) rekrutowali się z klas maturalnych z terenu Ostrołęki. Gdyby brać pod uwagę pochodzenie to przytłaczająca liczba charakteryzowanej tu grupy (80%) wywodziła się z rodzin chłopskich.

Przeprowadzone badania dotyczyły — mówiąc najogólniej — wielu elementów świadomości narodowej. W niniejszej relacji ograniczę się do uzyskania tylko części wyników z zebranych materiałów, a mianowicie do przedstawienia kanonu — listy wielkich Polaków „tkwiących” w pamięci ankietowanych uczniów. Wydaje się, iż uchwycenie tego typu oglądu przeszłości jest niezwykle ważnym składnikiem świadomości narodowej i patrzenia na historię własnego narodu.

Co można więc powiedzieć o stanie świadomości narodowej tej konkretnej, przebadanej grupy uczniów? Czy ów stan dobrze zaświadcza o „wyposażeniu” historycznym umysłów interesującej nas młodzieży czy też nie zadawała, a nawet smuci? Czy zebrane wyniki pozwalają wnioskować o prawidłowej edukacji historycznej czy też wskazują na poważne luki i mankamenty?

A teraz popatrzymy na dane z badań. Otóż zadaniem uczniów było wskazanie 2 nazwisk wybitnych Polaków z różnych okresów historii Polski. Przy czym mogły być wymieniane postacie o różnym formacie, jak np.: królowie, wodzowie, pisarze, uczeni, artyści itp. Interesującą prezentacją wielkich Polaków rozpoczynamy według kolejności okresów historycznych. Popatrzymy zatem na wybór najszybszych wielkich rodaków z najwcześniejszego etapu dziejów Polski — średniowiecza. Najwięcej wskazań uzyskały następujące postacie: (Wyniki w tym zestawie-

niu, jak również i dalszych, podane w procentach. dane nie sumują się do 100%, gdyż ankietowani mogli wskazać dwie postacie.):

— Kazimierz Wielki	wymieniło	33 % ogółu
— Bolesław Chrobry	wymieniło	30,5 % ogółu
— Władysław Jagiełło	wymieniło	30,5 % ogółu
— Mieszko I	wymieniło	24,1 % ogółu
— Władysław Łokietek	wymieniło	10,5 % ogółu
— Zawisza Czarny	wymieniło	7,5 % ogółu
— Bolesław Krzywousty	wymieniło	3,7 % ogółu
— Gall Anonim	wymieniło	3,7 % ogółu
— Królowa Jadwiga	wymieniło	2,5 % ogółu
— Kazimierz Jagiellończyk	wymieniło	2,5 % ogółu
— Biskup Oleśnicki	wymieniło	1,5 % ogółu
— Bolesław Śmiały	wymieniło	1,5 % ogółu

Ponadto zostały podane (po 3 razy) nazwiska następujących postaci: Jana Długosza, Wita Stwosza, Kazimierza Odnowiciela, Mikołaja Kopernika, Św. Wojciecha, Piotra Skargi. W sumie na liście wielkich Polaków z okresu średniowiecza znalazło się 18 osób.

Ukazane tutaj dane dają wiele do myślenia. Między innymi zastanawia fakt „szczupłości” obchodzącej nas tu listy. Znalazło się na niej tylko 18 nazwisk. Budzi też zadumę oszczędność interesujących nas wpisów. Przypomnijmy, iż badani mieli podać dwie wielkie postacie, a więc wszystkich wskazań powinno być (gdyby każdy ankietowany wpisał po 2 nazwiska) 716, tym czasem ta liczba wyniosła 444. Wynika stąd, iż tylko nieliczna część ankietowanych potrafiła wymienić dwie wielkie postacie z okresu średniowiecza, zaś olbrzymia większość ten wybór ograniczyła tylko do jednego nazwiska. A ponadto, co również smuci, iż znaczna część ankietowanych, bo ponad 10 %, nie potrafiła wskazać nawet jednej postaci z grona wielkich Polaków.

A jak ułożyła się lista wielkich Polaków z następnego okresu naszych dziejów tj. z wieku XVI — XVIII? Informuje o tym następujące zestawienie.

—Jana Sobieskiego	wskazało	14,8 % ogółu
—Jana Kochanowskiego	wskazało	15,0 % ogółu
—Mikołaja Kopernika	wskazało	3,6 % ogółu
—Stanisława Staszica	wskazało	11,6 % ogółu
—Stefana Czarnieckiego	wskazało	11,6 % ogółu
—Stefana Żółkiewskiego	wskazało	10,5 % ogółu
—Hugona Kołłątaja	wskazało	9,2 % ogółu
—Stefana Batorego	wskazało	9,2 % ogółu

—Tadeusza Kościuszkę	wskazało	9,2 % ogółu
—Karola Chodkiewicza	wskazało	9,2 % ogółu
—Stanisława Augusta Poniatowskiego	wskazało	8,3 % ogółu
—Zygmunta III Wazę	wskazało	7,8 % ogółu
—Zygmunta Starego	wskazało	5,8 % ogółu
—Jana Zamojskiego	wskazało	3,1 % ogółu
—Ignacego Krasickiego	wskazało	3,1 % ogółu
—Henryka Jana Dąbrowskiego	wskazało	2,5 % ogółu
—Zygmunta Augusta	wskazało	2,5 % ogółu

Ponadto w nielicznych przypadkach (po 3 razy) powtarzały się następujące nazwiska: Zygmunt August, Józef Wybicki, Stanisław Tadeusz Rejtan, Jan Kazimierz, Władysław IV, Stanisław Koniecpolski.

W sumie na interesującej nas tu liście znalazło się 30 nazwisk, które uzyskały łącznie 540 wskazań. Oznacza to, iż wyniki te ułożyły się znacznie pomyślniej niż ukazane poprzednio. Ankietowani częściej wskazywali wielkich Polaków z okresu II Rzeczypospolitej aniżeli z okresu średniowiecza. Jednakże i te wybory trudno uznać za zadowalające, gdyż spora część ankietowanych, bo blisko połowa, ograniczała się do wskazania tylko jednej wielkiej postaci. Nie mówiąc już o tym, że ponad 18 % nie wykazało w ogóle takiej postaci.

A teraz popatrzmy na rozkład wskazań wielkich Polaków obejmujących okres rozbiorów.

—Józefa Bema	wskazało	23,1 % ogółu
—Adama Mickiewicza	wskazało	15,3 % ogółu
—Romualda Traugutta	wskazało	9,2 % ogółu
—Piotra Wysockiego	wskazało	4,2 % ogółu
—Adama Czartoryskiego	wskazało	3,3 % ogółu
—Fryderyka Chopina	wskazało	3,3 % ogółu
—Henryka Sienkiewicza	wskazało	3,3 % ogółu
—Marię Skłodowską-Curie	wskazało	2,5 % ogółu
—Juliusza Słowackiego	wskazało	2,5 % ogółu

Nieliczni badani wpisali również na listę wielkich Polaków takie nazwiska jak: Ignacy Prądzyński, Michał Drzymała, Ignacy Paderewski, Wojciech Korfański, Cyprian Kamil Norwid.

Łatwo zauważyć, iż interesujące nas tu wskazania ułożyły się o wiele skromniej w porównaniu z analogicznymi wyborami dotyczącymi wcześniejszych okresów historii Polski. Z tego okresu naszych dziejów tj. z lat rozbiorów respondenci wymienili tylko 13 nazwisk wielkich postaci. W sumie uzyskały one 255 wskazań. Oznacza to, że więcej niż połowa ankietowanych nie podała ani jednej postaci

zasługującej na miano wielkiego Polaka z omawianego tu okresu naszych dziejów. Jak interpretować ten wynik? Do tego pytania i jego podobnych powrócę w końcowej części rozważań.

A teraz popatrzmy na listę naszych wielkich rodaków z okresu międzywojennego.

—Józefa Piłsudskiego	wskazało	53,8 % ogółu
—Władysława Grabskiego	wskazało	17,8 % ogółu
—Ignacego Mościckiego	wskazało	17,8 % ogółu
—Eugeniusza Kwiatkowskiego	wskazało	15,9 % ogółu
—Romana Dmowskiego	wskazało	10,2 % ogółu
—Wincentego Witosa	wskazało	6,7 % ogółu
—Gabriela Narutowicza	wskazało	4,1 % ogółu
—Edwarda Rydza-Śmigłego	wskazało	3,0 % ogółu
—Józefa Becka	wskazało	3,0 % ogółu

Jak widać, uwidocznione tutaj wskazania, obejmujące wielkich Polaków z okresu międzywojennego, nie różnią się zbytnio od analogicznych list ukazanych wcześniej. Ogółem wymieniono 15 nazwisk, wśród których najczęściej był wymieniany marszałek Józef Piłsudski. Ponad połowa ankietowanych wskazała jego nazwisko. Warto podkreślić, że tak dużej ilości wskazań nie uzyskała żadna inna postać z prezentowanych wyżej list wybitnych Polaków. Jednakże obejmując całościowo interesujący nas ranking wielkich Polaków z lat 1918 — 1939 wygląda on również „szczipło”. W sumie obchodzący nas okres uzyskał 531 wskazań. Oznacza to, że blisko połowa indagowanych ograniczyła się do wpisania tylko jednej wielkiej postaci z tego okresu. A ponadto — co również smuci — z górą 20 % respondentów nie udzieliło w ogóle odpowiedzi na interesujące nas pytanie.

A teraz popatrzmy z kolei na listę wielkich Polaków z okresu II wojny światowej.

—Władysława Sikorskiego	wskazało	24,3 % ogółu
—Stefana Starzyńskiego	wskazało	20,9 % ogółu
—Henryka Sucharskiego	wskazało	15,8 % ogółu
—Henryka Dobrzańskiego	wskazało	9,1 % ogółu
—Władysława Andersa	wskazało	9,1 % ogółu
—Krzysztofa Kamila Baczyńskiego	wskazało	8,3 % ogółu
—Tadeusza Kutrzebę	wskazało	6,6 % ogółu
—Stefana Roweckiego ps. „Grot”	wskazało	5,8 % ogółu
—Stanisława Dąbka	wskazało	5,0 % ogółu
—Tadeusza Komorowskiego ps. „Bór”	wskazało	4,1 % ogółu
—Ojca Maksymiliana Kolbe	wskazało	3,0 % ogółu

W nielicznych przypadkach pojawiły się również inne nazwiska wielkich postaci z tego okresu historii jak np.: Franciszek Kleeberg (wymieniony 6 razy), Stanisław Maczek (wymieniony 6 razy), Karol Świerczewski (wymieniony 6 razy), Janusz Korczak (wymieniony 6 razy), Aleksander Zawadzki ps. „Rudy” (wymieniony 6 razy). Warto też dodać, że znaczna część ankietowanych, bo ponad 16 % uchyliła się odpowiedzi na to pytanie.

Przytoczona lista wielkich Polaków z okresu II wojny światowej objęła w sumie 16 nazwisk, przy czym tylko niektóre z nich skupiły większą ilość głosów. Mówiąc innymi słowy — i ta lista wypadła „szczerupło”. Zdecydowana większość indagowanych zdołała wymienić tylko jedną wielką postać z tego okresu.

Zapytano również o wybitnych Polaków z okresu PRL. Oto ich lista.

—Wojciecha Jaruzelskiego	wskazało	21,8 % ogółu
—ks. Jerzego Popiełuszkę	wskazało	8,3 % ogółu
—Tadeusza Mazowieckiego	wskazało	5,0 % ogółu
—Edwarda Gierka	wskazało	5,0 % ogółu
—Władysława Gomułkę	wskazało	3,3 % ogółu
—ks. Stefana Wyszyńskiego	wskazało	3,3 % ogółu
—Jana Olszewskiego	wskazało	3,3 % ogółu

Oprócz wyszczególnionych wyżej nazwisk, zaliczonych do grona wielkich Polaków, nieliczni ankietowani wskazywali Jacka Kuronia, Jerzego Urbana i Zbigniewa Bońka. W sumie na interesującej nas liście znalazło się 9 nazwisk, które uzyskały łącznie 380 wskazań. Jak widać te wybory ułożyły się na jeszcze niższym poziomie od wyżej ukazanych. A ponadto, z górą 30 % ankietowanych w ogóle nie odpowiedziało na to pytanie.

A teraz przechodzimy do prezentacji listy wielkich Polaków żyjących obecnie — w okresie III Rzeczypospolitej.

—Lecha Wałęsę	wskazało	66,5 % ogółu
—Jana Pawła II	wskazało	42,3 % ogółu
—Wisławę Szymborską	wskazało	40,0 % ogółu
—Aleksandra Kwaśniewskiego	wskazało	35,6 % ogółu
—Marka Ciłkę	wskazało	7,5 % ogółu
—Włodzimierza Cimoszewicza	wskazało	6,7 % ogółu
—Andrzeja Gołotę	wskazało	4,9 % ogółu
—Waldemara Pawlaka	wskazało	4,2 % ogółu
—Józefa Zycha	wskazało	4,2 % ogółu
—Józefa Oleksego	wskazało	4,2 % ogółu
—Czesława Miłosza	wskazało	4,2 % ogółu
—Mariana Krzaklewskiego	wskazało	2,7 % ogółu

W nielicznych przypadkach wymieniano szereg innych nazwisk np.: Hanne Suchocką, Zygmunta Religię, Janusza Korwina-Mikkę. Łącznie podano 17 nazwisk, które otrzymały w sumie ponad 770 wskazań. Gdyby więc brać pod uwagę ilość wymienionych postaci, to ta lista wielkich Polaków w odniesieniu do obecnej Polski — do III Rzeczypospolitej, wypadła najbardziej okazale. Przeciętnie każdy z ankietowanych wymienił dwa nazwiska.

UWAGI KOŃCOWE

Zaprezentowane tu wyniki z badań nie są reprezentatywne. Można je tylko odnosić do konkretnej grupy młodzieży szkolnej i rzecz jasna nie można ich uogólnić, tym niemniej dają one pewną podstawę do wysunięcia kilku ogólniejszych refleksji. Otóż biorąc pod uwagę całość ukazanych wyżej danych należy powiedzieć, iż są one dalece niezadowolające. Między innymi musi niepokoić fakt, iż olbrzymia większość ankietowanych uczniów, w tym także maturzyści, nie była w stanie wskazać dwóch wielkich postaci z większości okresów z naszych dziejów. Ponadto znaczna część badanych, bo około 1/4 w ogóle nie wymieniła jakiegokolwiek nazwiska z grona wybitnych postaci. Już te dane mają smutną wymowę. Oto przytłaczająca większość ankietowanych nie mogła wskazać dwóch wielkich rodaków z całego obszaru naszych dziejów. Co więcej — spora część ankietowanych — około 25 % — nie widzi takich postaci w naszej historii. Cokolwiek by nie powiedzieć, to jednak te dane świadczą o ograniczonym oglądzie ojczyściej historii. Bo jakże można czuć się zakorzenionym w dziejach własnego narodu nie dostrzegając wielkich Polaków?

Smuci również zawartość merytoryczna uzyskanych wyników. Okazuje się że odpowiedzi na wskazanie wielkich Polaków zostały bardzo podzielone. Można powiedzieć — biorąc pod uwagę ilość wskazań, że tylko nieliczne nazwiska, jak np. Józefa Piłsudskiego, Lecha Wałęsy, Jana Pawła II, Wisławy Szymborskiej, Aleksandra Kwaśniewskiego funkcjonują w powszechnej świadomości badanych. Natomiast inne postacie uznane za wielkie uzyskały małą ilość głosów. Zastanawia też częstotliwość występowania licznych nazwisk zaliczonych w poczet wybitnych Polaków. Oto np. z okresu PRL-u na interesującej nas liście, został wymieniony ks. Prymas Stefan Wyszyński, ale wskazało go tylko ponad 3 % ankietowanych. Tyle samo głosów otrzymał Władysław Gomułka. Natomiast Wojciecha Jaruzelskiego wskazało ponad 20 % ogółu. Można różnie interpretować te dane, ale w każdym razie nasuwa się nieodparcie pytanie — czy ten rozkład wskazań można uznać za zadowolający? Ponadto — co również zastanawia — szereg wielkich postaci z naszych dziejów zostało w ogóle pominiętych. Oto na liście wielkich nie znaleźli się tacy ludzie jak np.: Andrzej Frycz-Modrzewski, Jan Matejko, Walerian Łukasiński, Józef I. Kraszewski, Maria Konopnicka, Helena

Modrzejewska, Bolesław Prus, Jan Kiepura, Władysław Reymont, Maria Dąbrowska, Jarosław Iwaszkiewicz, Leopold Okulicki, Stanisław Mikołajczyk, Tadeusz Kotarbiński.

Ukazane wyżej wyniki można różnie interpretować, ale w każdym razie prowadzą one do jednoznacznie smutnej konstatacji, iż odsłonięty obraz oglądu oczystej historii dalece nie zadowala. Co zrobić, jakie podjąć działania, aby młodzież w okresie edukacji szkolnej zdobywała nie tylko formalny zasób wiedzy, ale jednocześnie potrafiła patrzeć na dzieje swego narodu przez pryzmat wielkich postaci i dokonywać właściwego ich wyboru rzeczywiście zasługujących na to zaszczytne miano? Tylko przy takim patrzeniu na historię może stać się ona — jak mawiali starożytni — nauczycielką życia. W innym zaś wypadku, historia może tylko zachwaszczać umysły, czego mieliśmy liczne przykłady w PRL — i może w konsekwencji prowadzić do tego, iż nauczanie historii „niczego nie nauczy”.